MINISTERSTWO INFORMACJI
i DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 12 MARCA 1943 R.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN NPD, po niemiecku, 11.III. godz. 15,10.

Jak donosi gazeta szwedzka Svenska Morgenbladet, Rosjanie wstrzymali wyjazd z Rosji Polaków, co jest niewątpliwie w związku z toczącym się sporem w sprawie granic. Rosjanie traktują w dalszym ciągu Polaków ze wschodniej Polski jako obywateli rosyjskich, i nie dają im pozwolenia na wyjazd. Jak dotychczas, z Rosji wyjechała już dosyć duża liczba Polaków, znajdujących się obecnie w Iranie, w Iraku, w Palestynie, w Kenji i w Ugandzie.

Dzisiejsze wydanie poranne gazety Berliner Boersen Zeitung zamieszcza artykuł wstępny dr. Megerle o sprawach polskich. Dr. Megerle jest dyplomatycznym współpracownikiem tej gazety. Pisze on, że sprawa polska ma trzy aspekty. Aspekt bolszowicki polega na tym, że 30 lipca zawarty został układ między emigracyjnym rządem polskim i rządem sowieckim, mocą którego układy sowiecko-niemieckie z roku 1939, tyczące zmian terytorialnych w Polsce, zostały zanulowane. Polacy komentowali tę umowę w ten sposób, że wschodnie granice Polski, ustalone traktatem ryskim, pozostaną bez zmiany. Jednakże Rosjanie zapatrywali się na to inaczej. Z wywiezionych do Rosji Polaków około miliona nie można było odnaleźć. Delegaci polscy, korzystający z praw dyplomatycznych, którzy ich mieli poszukiwać, zostali aresztowani i wysłani ze Związku Sowieckiego. Pewna część polskich jeńców wojennych została wyszkolona przez Rosjan: stali się oni agitatotami bolszewickiemi. Innych wcielono do polskiej armii czerwonej, która odgrywać będzie ro-lę 5-ej kolumny przy tworzeniu polskiej republiki rad. Dwóch polskich posłów socjalistycznych rozstrzelano, nie bacząc na ostre protesty polskie i amerykańskie. Na terytorium polskie, wbrew woli lud-ności, zrzucono paraszutystów. Rząd sowiecki uważał Białorusinów i mieszkańców Ukrainy zachodniej za obywateli sowieckich.

W końcu lutego w chwili gdy poseł Romer jechał z Moskwy do Londynu, powstał otwarty konflikt. Polski rząd emigracyjny ogłosił 25 lutego, że nie zrzeka się poprzednich granic. /Dokładna treść polskiego oświadczenia/.

W międzyczasie wyszło w Moskwie pismo Wolna Polska, co [illegible] że Moskwa szykuje już przyszły rząd sowieckiej Polski. Wszystko to wywołało wielkie zaniepokojenie nie tylko wśród państw, sąsiadujących z Rosją, ale i w innych krajach. Żądania sowieckie w stosunku do Polski są bowiem niewątpliwie próbą sił.

Polski aspekt sprawy wygląda jak następuje: Jak wiadomo wojna rozpoczęła się z powodu Polski. Anglia niegdy jednak nie dała gwarancji w sprawie wschodnich granic Polski. W nocie do emigracyjnego rządu polskiego z dnia 30 lipca 1941 roku Eden oświadczył tylko, że Wielka Brytania nie powzięła żadnych zobowiązań w stosunku do Rosji, które by nie [illegible] stosunków rosyjsko-polskich /Przytoczono treść noty/.

Historia państwa polskiego jest historią rozkładu wewnętrznego i zewnętrznego, historią braku jakiejkolwiek siły państwowo-twórczej. Jednak wiaomo, Churchill zamierzał powierzyć właśnie Polsce odpowiedzialność za pokój i za przyszłość Europy wschodniej. Polska miała stać się ważną częścią jakiejś fantastycznej sfery bezpieczeństwa na wschodzie. Sfera ta miała uratować Europę przed bolszewizmem, - gdyby się udał diabelski plan zniszczenia armii niemieckiej, która jedynie bronić może skutecznie Europy przed bolszewizmem.

Wreszcie angielski aspekt sprawy, najciekawszy i najbrudniejszy: Polska była dla Anglii listkiem figowym, przykrywającym jej winę za obecną wojnę. Dzisiaj ten ostatni listek opadł. Anglia stoi w całej swej nagości. Dla nas wszystko to nie jest, oczywiście niespodzianką. Za każdym razem, kiedy Anglia będzie musiała wybrać między Moskwą lub Europą, wypowie się ona, oczywiście za Moskwą. -

W depeszy z Amsterdamu przytoczono później znany artykuł Times o polityce w stosunku do Rosji.

Jak donoszą z Litzmanstadt, w Warthegau otworzono niedawno trzy nowe mosty. Od chwili zajęcia Warthegau przez wojska niemieckie, wybudowano tam 440 nowych mostów.

W depeszy z Berna przytoczono artykuł Neuer Züricher Zeitung o panslawistycznej polityce Rosji. Krzycząc o wyswobodzeniu Słowian, komuniści mają, oczywiście, na celu zdobycie nowych terenów.

Jak donoszą z Berlina, w Moskwie wyszło pismo Wolna Polska, kierowane głównie przez Wandę Wasilewską. Wanda Wasilewska odgrywa również rolę kierowniczą w wychodzącym w Londynie piśmie bolszewickim Jedność i Czyn, które to pismo jest ostro atakowane przez polską prasę emigracyjną. Zamieszcza ono artykuły, pisane złą polszczyzną.

Po zawarciu układu między Sikorskim i Stalinem, na terytorium Związku Sowieckiego zaczęto wydawać polską gazetę wojskową Biały Orzeł.

Gazeta sztokholmska Tidenden zamieszcza artykuł, poświęcony sprawom polskim. Gazeta podkreśla, że żądania rosyjskie opierają się niby to na danych historycznych i etnograficznych. W istocie są to żądania państwa dyktatury. Komunistyczne gazety szwedzkie twierdzą, że państwa bałtyckie przyłączyły się do Sowietów dobrowolnie. Jednak komuniści szwedzcy zdają sobie sprawę, że kłamią. Wolny wybór był komedią.

Z Litzmanstadt nadchodzą nowe wiadomości o rozszerzeniu prac rolnych w Warthegau. W roku 1941 - 1942 dostarczono dwa razy więcej kartofli i chleba, niż w roku 1940/41 i trzy razy więcej jaj.

RZYM, po włosku, 10.III. godz. 9,00.
Przytoczono streszczenie artykułu londyńskiego Economist o sprawach polskich.

FRIESLAND, po angielsku, 10.III. godz. 16,30.
Pogadanka Kaltenbacha: Rosja Stalina niczym się nie różni od Rosji Trockiego. Jeśliby było inaczej, Rosjanie nie konfiskowaliby gospodarstw rolnych i warsztatów przemysłowych, kiedy zajęli Polskę i państwa bałtyckie.

RENNES, po francusku, 10.III. godz. 11,45.
Gazeta fińska Eny Tid piszę, że projekt polski utworzenia bloku państw między Niemcami i Rosją wywołał ostry sprzeciw Moskwy. Blok ten składać się miał z Polski, Czechosłowacji, Węgier, i Rumunii.

LAHTI, po fińsku, 9.III. godz. 21.
W gazecie portugalskiej Diario de Noticias ukazał się artykuł, który wywołał wielkie zainteresowanie. Według tego artykułu, Benesz dąży do urządzenia Europy powojennej przy pomocy Moskwy. Polacy mają inne plany. Należy mieć nadzieję, że Londyn potwierdzi nie ulegające wątpliwości prawa Polski.

TRANSOCEAN /Stacja Osi/, po angielsku, 9.III. godz. 23,26.
Jak donoszą z Rzymu, próby nawiązania kontaktu między Watykanem i Związkiem Sowieckim - przynajmniej w sprawie jeńców wojennych - spełzły na niczym. Rząd sowiecki nic nie uczynił, aby poprzeć propozycje Watykanu. Licznym księżom polskim, wywiezionym z Polski, nie pozwolono na porozumienie się z Watykanem.

Godz. 8,40. - Ze Stockholmu donoszą, że według wiadomości kół polskich w Londynie Generał Sikorski nosi się z zamiarem ustąpienia. Podobno chce się podać do dymisji z powodu stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie sporu polsko-sowieckiego. Donoszą również, że sytuacja Sikorskiego jest specjalnie trudna z tego względu, że Sikorski uważany jest w Moskwie za typowego szermierza reakcji i szowinizmu polskiego. Ambasador sowiecki w Londynie niejednokrotnie wypowiadał się w tym sensie. Wrogie stanowiska Kremla sięga roku 1920, kiedy Sikorski dowodził armią polską, walczącą przeciwko Rosji.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po rosyjsku, 10.III. godz. 7,00.
Artykuł Aleksjeja Tołstoja o nowym filmie sowieckim, nakręconym w Stalingradzie.

Godz.16,20. - Przegląd prasy sowieckiej / Izwiestia i Trud /,która podkreśla,że wojna nie jest jeszcze wygrana.Stalin uprzedzał niedawno,że walka nie jest zakończona,i że nie może być mowy o łatwym wypędzeniu hitlerowców ze Związku Sowieckiego.

Godz.20,30. - Dziennikarz amerykański Weiss,który przybył niedawno z Lizbony do Nowego Yorku oświadcza,że jest tam /w Lizbonie/ tak dużo Niemców,iż mogą oni z łatwością opanować całe miasto.Wiele budynków w pobliżu portu należy do Niemców.

MOSKWA,po angielsku,10.III.godz.18,00.
Jak donoszą ze Szwecji,w Niemczech nie-ma obecnie zupełnie szkła.Jest wobec tego niemożliwe wstawienie szyb po nalotach.Szyb w Niemczech wogóle nie wyrabiają,niema również w sprzedaży lamp elektrycznych.

III.

Ogólne.

BUDAPESZT,po węgiersku,10.III.godz.12,40.
Komentarz o froncie wschodnim,Bolszewicy kłamią,utrzymując,że zdobyli niedawno szturmem kilka miast.Niemcy wycofali się z tych miast dobrowolnie, bez żadnych ataków ze strony wroga.Tak np.Gżacku,po wyjściu Niemców z miasta w przeciągu wielu godzin Rosjanie bali się je zająć nie wiedząc o tym,że wojsk niemieckich już tam niema.

MOTALA,po szwedzku,10.III.godz.12,30.
Rząd brytyjski wystosował niedawno do Szwecji notę,protestującą przeciwko budowaniu w Szwecji statków dla połowu ryb,przeznaczonych dla Niemiec. Socjalista szwedzki Vogt interpelował niedawno w tej sprawie szwedzkiego ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu Rixdagu.